

Minister stanu Francji z wizytą w Polsce

Na zaproszenie rządu PRL 5 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą minister stanu w rządzie Republiki Francuskiej — Michel Poniatowski z małżonką.

Gościowi towarzyszą: sekretarz stanu d/s socjalnych — Rene Lenoir i inne osoby.

Na udekorowanym flagami francuskimi i polskimi warszawskim lotnisku, gości powitał wicepremier Mieczysław Jagielski.

Obecni byli ambasadorzy: PRL we Francji Emil Wojtaszek i Francji w Polsce Louis Dauge.

Wczoraj w Belwederze przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ministra Michela Poniatowskiego. Omawiano sprawy związane z dalszym rozwojem stosunków między obu krajami.

Tego dnia M. Poniatowski złożył także wizytę wicepremierowi M. Jagielskiemu.

Następnie odbyły się polsko-francuskie rozmowy, które prowadzili M. Jagielski i M. Poniatowski. Wzięli w nich udział członkowie kierownictwa szeregu resortów, a ze strony francuskiej, osoby towarzyszące ministrowi stanu.

Wczoraj wicepremier Mieczysław Jagielski podejmował obiadem Michela Poniatowskiego i towarzyszące mu osoby. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 6 września 1974

Nr 210 (9490)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Przyjęcie w powiatach • Próba generalna korowodu
• Konkurs wieńców • Jarmarki dożynkowe

Dzisiaj Wielkopolska wita gości



Wielkopolska starannie przygotowała się na przyjęcie dożynkowych gości. Pierwszą delegację na Centralne Dożynki przybywają już dzisiaj do powiatów regionu witane przez władze lokalne Powiaty, które będą przez trzy dni gościć delegacje 17 województw, włożyły wiele trudu w przygotowanie atrakcyjnych programów pobytu na swoim terenie. Chodzi w nich o zapoznanie gości z dorobkiem gospodarczym, społecznym i kulturalnym Wielkopolski, zwłaszcza rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego, technicznego zaplecza rolnictwa, nauki i praktyki rolniczej.

Delegacje poszczególnych województw rozdzielone na grupy odbędą szereg spotkań z załogami zakładów pracy, państwowych gospodarstw rolnych, kolektywami rolniczych spółdzielni produkcyjnych, podczas których przedstawione zostaną gościom osiągnięcia XXX-lecia w Poznaniu. W bogatym programie imprez artystycznych zaprezentuje się folklor Ziemi Wielkopolskiej i jej dorobek kulturalny.

Najlepsze zespoły ludowe Wielkopolski wezmą udział w widowisku tanecznym, przygotowanym na Centralne Dożynki. Próba generalna tego widowiska, przeznaczona głównie dla mieszkańców Poznania, odbędzie się jutro, 7 bm., o godz. 16 na Stadionie im. 22 Lipca. Obowiązują zaproszenia, uprzednio rozdzielone w zakładach pracy i instytucjach.

W korowodzie dożynkowym, zaprezentowanym na próbie generalnej przesunie się przed oczami widzów 1700 tancerzy, ubranych w stroje regionalne z różnych okolic Polski. Autorką scenariusza i głównym reżyserem korowodu jest Bożena Niżańska.

Podczas widowiska zobaczymy też najładniejsze wieńce. Dokończenie na str. 2

Dożynkowa dekoracja przy wejściu na wiadukt górczyński.

Fot. — K. Przychodźci



Targi „Jesień-74“

Nowości przemysłu spożywczego

W piątym dniu targowego forum zapoczątkowano cykl rozbiorczych narad przedstawicieli handlu i przemysłu, podczas których dokonano się oceny przebiegu kontraktacji. Spotkania te mają ustalić poczynania dla łagodzenia ewentualnych dysproporcji pomiędzy potrzebami — zgłaszanymi przez handlowców — i ofertą przemysłu.

Ożywiony ruch handlowy trwał wczoraj jeszcze w pawilonie numer 12, gdzie oferuje swoje wyroby przemysł rolnospożywczy. Znalazło się tutaj wiele nowych propozycji, zmieniających przede wszystkim do ułatwienia pracy przy przygotowywaniu posiłków w domu. Na Targach kontraktowane są tylko nadwyżki wyprodukowane w tym przemyśle.

Z nowościami wystąpiło także Zjednoczenie Gospodarki Rybnej. Wymienić można chociażby konserwy „wintersprotus” w opakowaniu nie wymagającym użycia otwieracza, szprot skandynawski, żupe „kalmarskie”, pierogi szczecińskie, kiełbaski rybne itp. Oferta zjednoczenia, wyższa niż rok temu o ponad 800 ton, w ciągu czterech targowych dni została sprzedana w 70 proc.

W branży obuwniczej przyniesiono dwa złote medale, które otrzymały Pomorskie Zakłady Przemysłu Skórzanego z Bydgoszczy za 7 rodzajów pół butów męskich oraz Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego za 6 rodzajów galanterii damskich. (k)

W branży obuwniczej przyniesiono dwa złote medale, które otrzymały Pomorskie Zakłady Przemysłu Skórzanego z Bydgoszczy za 7 rodzajów pół butów męskich oraz Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego za 6 rodzajów galanterii damskich. (k)

OFERTA SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKICH

Na bieżących Targach Krajowych odbyły się do tej pory dni spółdzielni inwalidów województw: warszawskiego, krakowskiego i katowickiego. Wczoraj prezentowały swe wyroby Spółdzielnia Związku Spółdzielni Inwalidów w Łodzi. Przyjechały one na TK z ofertą wielkości 360 mln zł, a sprzedały 400 tys. sztuk artykułów za ponad 400 mln.

Powodzeniem u handlowców cieszyły się szczególnie wyroby dziewiarskie, tekstylia, wyroby ze skóry i drewna. Placówki OZSI z woj. łódzkiego, na którego terenie działa 39 spółdzielni o rocznej wartości produkcji wynoszącej 2,2 mld zł, wystawiły tym razem sporo nowości, zwłaszcza w wyrobach dziewiarskich. Odznaczają się one wysoką estetyką i nowoczesnością fasonów. Wyroby te przedstawiono na specjalnym pokazie targowym w pawilonie 22.

Dzisiaj zaprezentują swa towary spółdzielnie podległe OZSI w Poznaniu. Jest ono reprezentowane na TK przez 16 placówek wytwórczych. (c)

WYNIKI DRUGIEGO ETAPU KONKURSU „DOBRE — ŁADNE — POSZUKIWANE”

Wczoraj rozstrzygnięto drugi etap współzawodnictwa targowego pod nazwą „Dobre — Ładne — Poszukiwane”. Pod uwagę brane były wyroby przemysłowe: meblarskiego i obuwniczego.

Z 34 wzorów mebli zgłoszonych przez 10 producentów — złoty medal, za komplet wypoczynkowy „Danuta” przyniosła Lubuska Fabryka Mebli ze Świebodzina. Jeden z dwóch srebrnych medali otrzymała Spółdzielnia Pracy Prze-

Śmiertelny wypadek w Tatrach

Nad Stawem Gasienicowym w Tatrach ratownicy GOPR znaleźli zwłoki mężczyzny. 70-letniego S. Berezowskiego z Warszawy. Berezowski 4 bm. wybrał się na samotną wycieczkę w góry przy schodzeniu z Koźiej Przełęczy zabił się z powodu gwałtownego spadku z 7-metrowej nóżki skalnej na kamienie. Doznając poważnych obrażeń głowy, które spowodowały śmierć.

Krzyż Komandorski dla K. Hlakowiczówny

Wybitną poetkę poznańską, Kaziemierę Hlakowiczównę udekorowano wczoraj Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Został on nadany poetce w związku z 30-leciem PRL za jej wybitne zasługi w dziedzinie twórczości literackiej.

Dekoracji tym wysokim odznaczeniem dokonał wiceprezydent miasta Poznania Andrzej Wituski. Odbędzie się ona w mieszkaniu K. Hlakowiczówny, gdzie przybyli także: dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Poznania — Andrzej Goćwiński i prezes Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich — Gerard Górnicki.

Poetce przekazano też gratulacje od Prezydenta Miasta oraz wiązanek kwiatów.

K. Hlakowiczówna podziękowała za tak wysokie wyróżnienie. (c)

Nacjonalizacja w Etiopii...

Jak zakomunikowały w czwartek radio i telewizja etiopska, po raz pierwszy znacjonalizowano przedsiębiorstwo stanowiące własność cesarza Etiopii Haile Selassie.



...i w Portugalii

Rada Ministrów Portugalii powzięła decyzję znacjonalizowania trzech banków emisyjnych w tym kraju.

Masakra na Filipinach

28 osób wyznania islamskiego, w tym 15 dzieci i trzy kobiety, zo-

Zjazd otolaryngologów

5 bm. w Białymstoku rozpoczął się XXIX Zjazd Otolaryngologów Polskich. W obradach bierze udział przeszło 500 naukowców i lekarzy tej specjalności z kraju i z zagranicy. Omawiane będą ważne problemy z zakresu zwalczania chorób gardła, dróg oddechowych i narządów słuchu. Zgłoszono ponad 200 referatów naukowych.

Nowy komitet RWPG

5 bm. w Moskwie rozpoczęło się pierwsze posiedzenie komitetu RWPG do spraw współpracy w dziedzinie zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Komitet ten powstał zgodnie z uchwałą powziętą w czerwcu br. w Sofii na XXVIII Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wystąpienie H. Wilsona

Czwartek był kolejnym dniem obrad największej brytyjskiej centrali związkowej — Kongresu Związków Zawodowych — TUC. Kulminacyjnym punktem tego dnia było 45-minutowe przemówienie premiera H. Wilsona. Wbrew przewidywaniom obserwatorów,

NIECH ŻYJE SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPI

(Z naseł na Centralne Dożynki 1974)

Przed radziecko-amerykańskim eksperymentem kosmicznym

Wywiad agencji TASS z gen. W. Szatałowem

Przygotowania do wspólnego lotu statków kosmicznych „Sojuz” i „Apollo” przebiegają pomyślnie — oświadczył w wywiadzie udzielonym agencji TASS kierownik szkolenia radzieckich kosmonautów gen. Władimir Szatałow przed odlotem z Moskwy do ośrodka lotów załogowych w Houston.

Do USA odleciały ekipy radzieckich kosmonautów i specjalistów, biorących udział w przygotowaniach do wspólnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu w Kosmosie.

Szatałow przypomniał, że ten wspólny lot został wyznaczony na lipiec 1975 r. Wykonano już znaczną część prac związanych z przygotowaniem dokumentów, budową systemów i ich wypróbowaniem. Terminy są dotrzymywane — powiedział radziecki kosmonauta — i nie ulega wątpliwości, że zbliżający się wspólny lot odbędzie się w przewidzianym czasie.

Podczas spotkania radzieckich i amerykańskich specjalistów, które odbyło się w tych dniach w Moskwie, szczególną uwagę poświęcono problemom dotyczącym wspólnego sterowania lotem — powiedział Szatałow. — W szczególności precyzuje się program lotu i obliczenia balistyczne, a także rozważa sytuacje, jakie mogą powstać w trakcie eksperymentu.

W. Szatałow podkreślił, że podczas lotów statki „Salut-3” oraz statków „Sojuz-14” i „Sojuz-15” nie przeprowadzono eksperymentów związanych ze wspólnym lotem radziecko-amerykańskim. (PAP)

Z fabryki domów dla Poznania

Rusza montaż pierwszego budynku

Przy ul. Sochaczewskiej w Poznaniu rozpocznie się dzisiaj montaż pierwszego budynku mieszkalnego z elementów prefabrykowanych wytwarzanych w fabryce domów w Suchym Lesie. Wprawdzie przy tej ulicy powstał już jeden dom, jednak do jego budowy posłużyły elementy sorynowane z fabryki domów w Bydgoszczy. Montaż tego obiektu potraktowano jako szkolenie pracowników zakładu budowlano-montażowego Kombinat Budowy Domów w Suchym Lesie.

Obecnie przy ul. Sochaczewskiej wznoszony jest dom o 90 mieszkań, który gotowy ma być w marcu przyszłego roku. Równocześnie trwają przygotowania do stawiania kolejnych domów z elementów prefabrykowanych. Pod koniec tego miesiąca projektuje się przystąpić do montażu domu, również z wielkich płyt produkowanych w Suchym Lesie, na Raszynie (Grunwald).

Od 1 października Kombinat Budowy Domów w Suchym Lesie ma być przedsiębiorstwem eksploatacyjnym a więc produkcyjnym. (a)

Interesujące wystawy otwarto w Poznaniu

W przededniu Centralnych Dożynek otwarto wczoraj w Poznaniu kilka interesujących wystaw, których treścią są najistotniejsze sprawy życia społeczno-politycznego oraz dorobek Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski.

NA PLAKATACH POLITYCZNYCH

Bardzo komunikatywną i wartościową artystycznie formą przekazywania ideowych treści jest plakat polityczny. W tej dziedzinie plastyka polska ma cenne osiągnięcia, słynne również za granicami naszego kraju. Z zainteresowaniem społeczeństwa Poznania i Wielkopolski oraz dożynekowych gości spotka się więc za pewne wystawa „Plakat polityczny w PRL”, zorganizowana przez Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne i Pałac Kultury w Poznaniu.

W hallu Pałacu można obejrzeć około 150 prac najwybitniejszych polskich artystów-grafików. Składają się one na żywą historię naszego kraju, utrwala ją wielkie rocznice, istotę dokonanych pod przewodem miotem partii socjalistycznych przemian, niosą humanitarne hasła pokoju i postępu. Liczne prezentowane są na tej wystawie piękne plakaty dożynekowe.

Z drobną poznańskiego WAG-u eksponowane są m. in. plakaty z serii „Wybitni Wielkopolanie” (np. Karol Marcinkowski, Marcin Kasprzak), na którą składają się prace Zbigniewa Kaji, Tadeusza Piskorskiego i Włodzimierza Schmidta. (kos)

OCZAMI FOTOGRAFIKÓW

Jedną z imprez Centralnych Dożynek jest otwarcie wczoraj w sali BWA w Poznaniu przy St. Rynku wystawy fotograficznej pt. „Wielkopolska w fotografii”. Przygotowało ją 16 członków Okręgu Poznańskiego Związku Polskich Artystów Fotografików. Ekspozycja obejmuje 200 zdjęć. Prace ukazują piękno krajobrazu Wielkopolski, osiągnięcia rozwoju przemysłu i rolnictwa, a także architekturę naszych miast i wsi oraz ludzi przy pracy.

Również wczoraj w holu Urzędu Wojewódzkiego przy al. Stalingradzkiej otwarto inną wystawę. Jest to reportaż fotograficzny pt. „Portret laureata”, relacjonujący rok pracy w Kombinacie PGR Gołęb. Stary.

W ekspozycji pomieszczono około 150 zdjęć. Przygotowano też diaporamę (przebiega z dźwiękiem) poświęconą w całości temu samemu kombinatowi. Autorzy, członkowie PTF przygotowali wystawę w czynie społecznym.

Otwarcia obu wystaw dokonał wicewojewoda Romuald Zysnarski. Na drugiej z nich

Konferencja prasowa gen. Pinocheta

General Augusto Pinochet, szef faszystowskiej junty wojskowej, która przed rokiem obaliła w Chile rząd Jedności Ludowej, wykluczył 4 bm. możliwość rychłego powrotu do rządów cywilnych.

Na konferencji prasowej w Santiago generał oświadczył, że jeśli będzie trzeba, jego rząd wojskowy pozostanie u władzy nawet 20-25 lat.

General oświadczył, że w społeczeństwie chilijskim panuje „spokój i optymizm” i że ludność ma zaufanie do jego rządu.

Konferencja prasowa odbyła się w dobrze strzeżonej siedzibie junty, a dziennikarzy przy wejściu na sale starannie rewidowano. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane. miejscami słownie na północ kraju, przejściowo duże z możliwością niewielkich opadów. Temperatura maksymalna od 20 do 23 st. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Raport sekretarza generalnego o działalności ONZ

Przed 29 Sesją Zgromadzenia Ogólnego

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, opublikował wstęp do raportu o działalności ONZ, zwracając w nim szczególną uwagę na te problemy, które powinny być przedmiotem wysiłków kolejnej, 29 Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Wskazując na współzależność zjawisk we współczesnym świecie oraz na problemy, w obliczu których stoją wszystkie, bez wyjątku narody świata, sekretarz generalny ONZ podkreśla, iż zasadniczą sprawą dla ONZ jest kontynuowanie wysiłków umożliwiających rozwiązywanie ważnych problemów stojących przed społecznością międzynarodową.

Dożynekowe wydanie „Gazety Poznańskiej”

Jutro, z okazji Centralnych Dożynek, ukazuje się specjalne wydanie MAGAZYNU „Gazety Poznańskiej”. Obejmuje 12 stron, w tym 4-stronicową, kolorową część ilustracyjną. W Magazynie Dożynekowym ukazują się m. in.:

▲ Artykuł i sekretarza KW PZPR w Poznaniu - Jerzego Zasady;

▲ Relacja z odwiedzin u starosty tęgoczyńskich Dożynek - Bogumiła Paula;

▲ Reportaż o tym, jak powstają nowe odmiany zbóż w SHR Rogaczewo.

W Magazynie znajdziecie też:

▲ Informator o odbywających się w Poznaniu imprezach;

▲ Felieton Jerzego Ofierskiego;

▲ Wywiad z Pawłem Kowalskim z filmów „Słoniwo” i „Nie ma mocnych”;

▲ Wielki konkurs z nagrodami.

Dla ogólnego klimatu stosunków międzynarodowych, odgrywającego zasadniczą rolę w międzynarodowej współpracy — stwierdza K. Waldheim — ważnym czynnikiem są wysiłki zmierzające do poprawy stosunków między wielkimi mocarstwami. Zwraca on uwagę na konieczność jak najszybszego wznowienia rokowań pokojowych w Genewie w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Konferencja genewska pod wspólnym przewodnictwem Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych oraz patronatem ONZ stanowi forum, na którym należy pozostawić rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego.

Nawiązując do kryzysowej sytuacji na Cyprze, sekretarz generalny ONZ zwraca uwagę, iż przyczyną konfliktu zbrojnego i rozlewu krwi na wyspie nie był brak możliwości porozumienia się dwóch grup etnicznych i podjęcia rokowań, lecz wyraźny brak dobrej woli osiągnięcia rozwiązania możliwych do zaakceptowania przez strony zaangażowane w konflikcie. Podkreślając doniosłe znaczenie rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru domagającej się położenia kresu obecnej interwencji zbrojnej i wycofania obecnych sił wojskowych z wyspy, jak również poszanowania suwerenności i terytorialnej integralności Cypru. K. Waldheim podkreśla w raporcie, iż na przeszkodzie wypełnianiu uchwał Rady Bezpieczeństwa leży niechęć do respektowania decyzji Rady.

Podkreślając konieczność umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz potrzebę wzmożenia wysiłków rozbrojeniowych, sekretarz generalny ONZ zwraca uwagę, że powinien być zawarty układ o zakazie wszelkich prób nuklearnych, jak również układ o zakazie broni chemicznej. Konieczne są też wysiłki zmierzające do ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Kurt Waldheim wyraża nadzieję, że dla dekolonizacji polityki rządu portugalskiego oraz stwierdza, że radykalna zmiana stanowiska rządu por-

tugalskiego wobec tzw. terytoriów zamorskich stwarza perspektywę rychłego zakończenia procesu dekolonizacji na kontynencie afrykańskim.

PAP

Dzisiaj Wielkopolska wita gości

Dokończenie ze str. 1
dożynekowe z różnych regionów kraju. W ogłoszonym w tym roku po raz pierwszy przez Ministerstwo Kultury i

dużym staraniem przez WSS „Społem”. Zorganizowane one są w dniach 3-8 września z myślą o ułatwieniu zakupów w jednym miejscu, zwłaszcza



Na zdjęciu: ogólny widok na jarmark w Gnieźnie.
Fot. — H. Kamza

rolnikom, dotychczas całkowicie zaabsorbowanym przy żniwach. (emp)

Sztuki oraz Urząd Wojewódzki w Poznaniu ogólnopolskim konkursie, za najpiękniejszy uznano wieniec wykonany przez Kolo Gospodyń Wielkich w Miłowicach, powiat sycowski, woj. wrocławskie. Drugą nagrodę zdobyły również wrocławianki — mieszkanki Wierzbowa w powiecie bolesławieckim. Niewiele ustępowają im w artystycznym zakresie nasze gospodynie — z Sulmierzyc w powiecie krotoszyńskim, które otrzymały na grodzie trzecią. Ich wieniec oraz wieniec dożynekowy z powiatu wolsztyńskiego, który prezentował folklorystyczne zwyczaje Wielkopolski, zostały wyróżnione pamiątkowymi pucharami Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. W konkursie wzięło udział pięć województw, które przedstawiły do oceny 11 wieńców dożynekowych.

Dzisiaj i jutro, podczas pobytu gości w poszczególnych powiatach Wielkopolski, zwłaszcza w miejscach, gdzie wyznaczono noclegi dla delegacji, odbywać się będą jarmarki dożynekowe, zorganizowane

Rynki i place kilkunastu miast Wielkopolski, bogato przystrojone dekoracjami o motywach dożynekowych i ludowych stały się w tych dniach miejscem jarmarków organizowanych przez WSS „Społem”. Jarmarki czynne są cały dzień. Ze inicjatywą była zmuszona do wzięcia udziału, iż utargi dzienne są wysokie. Tak np. na jarmarku w Gnieźnie, który odwiedziłem wczoraj, już w pierwszym dniu, obroty osiągnęły kwotę ponad 600 tys. zł. Największym zainteresowaniem cieszą się stragany z tekstyliami, galanterią dziecięcą i odzieżą jesienno-zimową.

Imprezy handlowej towarzyszy działalność usługowa. Trwają pokazy kosmetyczne, poradnictwo z zakresu zycia i prawidłowego żywienia, gotowania itp. Swoisty klimat jarmarków dożynekowych tworzą imprezy artystyczne i rozrywkowe. Organizowane są quizy na tematy wiedzy o Polsce, a dla dzieci konkursy i konkursy, wyścigi na hulajnogach itp. W Wągrowcu jarmark połączono także z aukcją koni, w innych miejscowościach uwagę mieszkańców wsi przyciągają wystawy rolnicze. (za)

„Zapobiegawcza akcja” wojsk tureckich na Cyprze

Kolejna próba wznowienia negocjacji

Jak donoszą z Cypru, w środę doszło do zaciętych walk między wojskami tureckimi a cypryjską gwardią narodową w pobliżu wioski Galini. 50 km na zachód od Nikozji. Było to największe starcie zbrojne na Cyprze od 16 sierpnia, tj. od wejścia w życie zawieszenia broni.

Wojska tureckie zajęły tego dnia dwie wioski w pobliżu Lefki, na zachodnim wybrzeżu wyspy. Rzecznik armii tureckiej usprawiedliwił tę akcję koniecznością zapobieżenia infiltracji sił gwardii narodowej na tereny zajmowane przez Turków.

Zawieszenie od poniedziałku rozmowy między przywódcami Tur-

ków i Greków cypryjskich — Raul'em Denktaszem i Glafkosem Kleridisem mają zostać wznowione w piątek. Jednakże odkrycie masowych grobów i narastanie akcji wzajemnych oskarżeń obu wspólnot sprawiają, że atmosfera na wyspie przed wznowieniem rokowań nie jest najlepsza.

Rząd cypryjski oskarżył w czwartek armię turecką o zamordowanie co najmniej 130 osób cywilnych spośród ludności greckiej na terenach zajętych przez armię turecką. Turcy zarzucają ze swej strony Grekom cypryjskim zamordowanie łącznie około 140 osób i pochowanie ich w trzech grobach zbiorowych w pobliżu Famagusty, Aloa i Maratha.

Arcybiskup Makarios za pośrednictwem swojego rzecznika zdemontował informacje prasy cypryjskiej jakoby w ciągu najbliższych tygodni za miarę się udać do Aten aby przeprowadzić rozmowy z prezydentem Grecji Konstantinosem Karamanlisem i tymczasowym prezydentem Cypru Glafkosem Kleridisem.

Rada europejska w skład której wchodzi przedstawiciel 17 państw powołała w czwartek specjalną grupę roboczą, która zajmie się opracowaniem propozycji rozwiązania problemu cypryjskiego. Członkowie tej grupy udadzą się wkrótce do Nikozji. Anka ry, Aten i Londynu. (PAP)

Telefony GŁOSZA

● Na trasie Uniejów — Turek przewróciła się, na skutek nagłego hamowania, przyczepa samochodu załadowana cegłami, na którą wpaść nadjeżdżający motocykl. Motocyklista Józef W. oraz jego pasażer Kazimierz W. i stojąca w pobliżu Jolanta A. odnieśli ciężkie obrażenia i przebywają w szpitalu.

● Na ul. Świerczewskiego w Poznaniu, kierowca „Fiata” Józef P. stracił panowanie nad kierownicą, uderzając w dom mieszkalny i zaparkowany przy nim samochód. Oba pojazdy zostały poważnie uszkodzone.

● W rejonie ulic Dzierżyńskiego i Pamiątkowej w Poznaniu przewrócił się na jezdni inwalida, upadając wprost pod nadjeżdżający samochód. Stwierdzono u niego wstrząs mózgu i inne obrażenia. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ciepłot: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamistów nie zatrudnionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półroczna (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów „KO”. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-17

GERARD GÖRNICKI MIASTO KRÓLA

— Jesteś chory. Daleko nie zajdziesz. Straszny wiatr wieje, zdymka, nie widać na dwa kroki.
— To dobrze, że nie widać.
— Wrócisz?
— Nie wiem, czy to ma sens.
— Jest wojna, możesz zginąć.
— Zmartwychwstać, jak on.
— Sama nie wiem, co teraz będzie.
— Nic.
Siedzieli naprzeciwko i nie patrzyli na siebie. Kot pił mleko z miski.
— Nie mogą tutaj zostać ani godziny dłużej.
— Będę na ciebie czekać.
— Daj mi kieliszek wódki.
Napelniała dwa kieliszki.
— Wypijmy za stary rok. Bądź spokojna i cierpliwa. Nie martw się Anno.
— Wciąż jeszcze nie rozumiem tego, co się stało dzisiaj.
— Dlaczego musisz odejść?
— Nie wiem. Nic na to nie poradzę. Muszę iść.
— Poczekaj, aż wiatr ustanie. Zmieniłeś się tak nagle.
— Ty też się zmieniłaś. Podsluchujesz, jak on śpi, boisz się teraz o niego.
— Jesteś strasznie mądry.
— Ty jesteś strasznie dobra kobieta. Postaram się wrócić, ale nie wiem tego na pewno.
— Dobrze.
— Zajmij się nim. Do widzenia, Anno.
— Do widzenia, Adam — przytuliła się do niego.
Wyszedł. Kot wymknął się za nim, stanął na progu i patrzył za odchodzącym.

— 63 —

— W porządku, miły kotku — powiedział do zwierzęcia — wróć może, jak Bozia da zdrowie. Czuwaj.
Cały świat dookoła był wzburzony. Chmury śniegu przelatywały nad jego głową. Nie był zdecydowany, dokąd ma iść. Pociągi na wschód i zachód — już odjechały. Miał nadzieję, że uda mu się złapać furmankę. „Może się to uda, tak, jak udało się odejść od Anny, chciałem jej tym moim odejściem — pomóc, zrobić jej coś dobrego, sensownego, jeżeli tamten wrócił. Może udało mi się tym razem. Ciekawe, czy ona to wykorzysta dla siebie, nie dla niego” — myślał. Było mu zimno. Stanął pod ścianą przydrożnej kapliczki, nie mógł odnaleźć drogi w śnieżycy.
„Dobrze byłoby zostać w domu Anny. Straciłem miłość. Spelnieniem obowiązku odejścia. Sam sobie to przyrzekłem, tam w pokoju, patrząc na tego ślepego. On teraz leży na tamtym łóżku, na własnym łóżku, obok niego położy się Anna. Zdejmie tę swoją niebieską sukienkę. Położy się, twarzą do ściany i będzie czekać”.
Ktoś wołał, ledwo dosłyszalnie.
— „Co ja zrobię dzisiaj? Nikt tego nie wie, i nie wie tego Anno” — pomyślał znowu.
Próbował iść dalej. Nie miał siły, choroba go wycieńczyła. Wrócił pod ścianę kaplicy. Stał się częścią nieustającej śnieżycy, ale ona, taka biała, odbierała mu siły, więc usiadł na ziemi, przekonany, że wiatr nigdy nie ustanie. Pomyślał jeszcze, że ktoś tutaj zaraz przyjdzie po niego, ale nikt nie przyszedł, odwrócił się tyłem do śnieżycy, mógł oddychać lżej, więc znowu nabrał siły, wstał, próbował się ruszyć z miejsca. „Jednak ta przeklęta błonica, z tą wstrętną nazwą, z brunatnymi plwocinami mnie tak wykończyła” — myślał. Istotnie nie miał siły.
Po godzinie zamek śnieżna ustąpiła, jakby się ktoś w chmurach zmęczył tym sypaniem małych i dużych, białych gwiazd. Wybrał drogę do domu najbardziej wyraźną, torem kolejowym, po nasypie, wyższym o metr, dwa od płaskich pól. Przypominał sobie, że do „Ślavy” mogło być niewiele ponad dwadzieścia kilometrów, okrężna to droga, ale po godzinie policyjnej, względnie bezpieczna, z ominięciem osiedli ludzkich. Miał na sobie kożuch męża Anny, obszerny, ciężki, z nadmiernie długimi rękawami. Spod śniegu wystawały miejscami drewniane progi toru.
— „Ile tych progów jeszcze będzie aż do Chodzieży?” — myślał.

— 64 —

GERARD GÖRNICKI MIASTO KRÓLA

Co paręset metrów siadał na wyswieconej, zimnej szynie i odpoczywał.
„Nie zajdę daleko w takim stanie” — myślał. „Piękna jest nazwa tej ważnej dla mnie stacji — „Ślawa””.
Stacje kolejowe miały oczywiście już nazwy niemieckie. Kulil się w sobie, a gdy pot na plecach stygl, stawał się nieznosnie zimny, Adam wstał i szedł dalej. Pierwsza stacja była zamknięta, ciemna, wymarła. Położył się na ławce pod ścianą.
„Jak dawno leżałem w łóżku, a Anna obok mnie? Teraz jestem potwornie zmęczony, na nic by się przydała jej dobroć, czułość. Chyba lepiej, że mogę tylko myśleć o niej”.
Stał się bardziej opanowany, niż kiedykolwiek. Sprawili to szok powrotu tamtego i odejście jego, tak nagle, w tej jednostki. Jeszcze jej uśmiechy, śniada twarz wesola i pełna oddania. Potem obca. Jeszcze krótka myśl o poruczniku Lapisie, ale bez znaczenia i jakiegokolwiek sensu.
„Anna jest dość mocna, gdyby była gdzieś blisko mnie, pomogłaby mi przebrnąć przez tę śnieżną przestrzeń. No, dobrze, idź sam, o własnych siłach, dalej” — tak właśnie rozkazał sam sobie.
Łaciaty pies zjawił się przy nim, obserwował go, ocierał się o jego nogę, zwisając z ławki i nawet nie warknął. A potem nagle skoczył w krzaki, zaszczekał, jakby usłyszał czyjeś kroki. Adam Król patrzył na gałęzie brzoź, roztrzepotane na wietrze. Znowu wiało silnie.
Jeszcze czasu dużo do świtu. Siadł na szynie, zaraz legł na śniegu. Wszystko zależało od tego, czy wiatr osłabnie i pozwoli mu wstać. Zjadł trochę śniegu, potarł nim twarz. To go ocudziło, ale i spowodowało lekki dreszcz. Przez kilka minut nie myślał o sobie, ani o Annie, ani o rodzinie, ani o poruczniku Lapisie.
„Niech tak będzie. Nie myśleć o świecie, ani o tym, co jest na tej ziemi, ani o nikim, o niczym, co się ze mną dzieje. Niech so-

— 65 —

bie ta ziemia będzie, ta cała wojna i na tym koniec. I ta przypada miłość, o niej też nie potrafię już myśleć”.
Oczy mu gasły w głębi zdrtwiałej głowy.
„Skąd wiem, że umrę z zimna. Ten człowiek, czyli ja, zmarł od głupoty, tak powiedzą, gdy mnie tutaj znajdą rano. Jakie są objawy takiej śmierci? Pamiętasz mnie, Anno” — szeptał.
Na drugiej stacji też było cicho i bezludnie. Już nie taka obfitość myśli. Siadł na progu drzwi, wyciągnął nogi przed siebie i patrzył na obraz świata. Kolor brudnego śniegu był nieprzyjemny. Podciągnął nogi pod siebie, aby nie dotykać tego światła, podobnego do wrzodów, do ziemistej plwociny. Nie był to dobry obraz, on coś znaczył na pewno. Nad głową wisiała niemiecka flaga z hakenkrojem.
„O kim już zapominałem?” — pomyślał.
Popatrzył na sine dłonie, chude, zimne jak śnieg. Przetarł dłońmi twarz.
„Dzięki nim mam twarz, mogę osłonić ją nimi przed wiatrem. Nie mogę mówić, ani myśleć żadnych złych rzeczy o mojej twarzy, moim zmartwieniem jest serce, zniszczone przez chorobę. Powiniennem jednak iść dalej, do tej „Ślavy”. Jest dobrze zaraz się przekonam, czy jest dobrze”.
Wstał. Nogi trochę wypoczęły.
„Dlaczego, o diabła tak marudzę, zamiast iść dalej, bez ustanku?” — zapytał sam siebie. „W ogóle nie rozumiem już nic. To coś nowego, że znalazłem się poza tamtym światem Anny i Lapisy”.
Szedł do następnej stacji na drodze do domu. Nie miał przy sobie pieniędzy i chleba, ani grosza, ani okruszynki. Tor kolejowy wydawał mu się długi, wspaniał się do góry, potem opadał w las, jak kamienne schody, potem zjawiała się jasność zimowego światła. Psy rzuciły mu się pod nogi, skulił się, upadł. Jeden pies liźał go po policzku, łasił się do niego, inne psy, kundle wesołe i rozskakane z podniecenia wywołanego wiatrem i kożuchem Adama. Z drzewa spadała odłamana przez wiatr sucha gałąź, przykryła mu głowę. To była najgorsza część jego drogi do trzeciej albo czwartej stacji — na drodze do domu.
Koniec części trzeciej.
Poznań, 1973–74 r.

— 66 —

SPORTSPODI

Lekkoatletyczne ME na półmetku

Polscy trenerzy czekają na ostatnie dni finałów

Specjalny wysłannik PAP red. Zbigniew Chmielewski relacjonuje:

XI Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy w Rzymie osiągnęły półmetek. W dorobku polskiej drużyny — jak dotychczas — jest złoty medal, wywalczony przez Irenę Szewińską w biegu na 100 m. Nie jest to dorobek duży, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że przecież w pierwszych trzech dniach startowało 50 proc. naszej licznej, blisko 60-osobowej reprezentacji.
— Jak należy ocenić dotychczasowe występy polskich zawodników i jakie sa perspektywy naszych reprezentantów w drugiej fazie mistrzowskich zawodów? —

z tym pytaniem przedstawił PAP zwrócił się do szefa sztabu PZLA dr. Stefana Paszczyka.

— Ocena kierownictwa ekipy jest pozytywna. Poza Ireną Szewińską nie liczyliśmy bowiem dotychczas na medale. Malinowski (10.000 m), Katolikowa (800 m), Kinderówna (oszczep) zajęli miejsca odpowiadające ich pozycjom w tabelach europejskich.

Chciałbym dodać, że wielu naszych młodych reprezentantów przyjechało do Rzymu aby zapoznać się z atmosferą wielkich zawodów. Nie mamy więc do nich pretensji, że nie przeszli przez pierwsze eliminacje. Ich starty z pewnością będą procentować w przyszłości. Jeśli mówi się o niespełnionych nadziejach, to dotyczy to przede wszystkim skoczków w dal, z których żaden nie wszedł do finału. Miłe niespodzianki — to rekord Polski Helweta w biegu na 400 m pól. Ludwiczewskiej na 3000 m oraz dobre debiuty młodzieży Wszoły i Nowaczykówny.

Myślę, że dopiero w ostatnich trzech dniach nasza drużyna zamierza pokazać w pełni swe medalowe możliwości. Program mistrzostw jest tak złożony, że dopiero na finiszu znalazły się polskie konkurencje, w których liczymy na dobre lokaty i medale — dziesięciobój, 100 m pól, 110 m pól, 200 m kobiet, tyczka, kula mężczyzn, trójskok, 1500 m, 3000 m z przeszkodami.

Najbliższe trzy dni pokażą, czy nadzieje naszych trenerów się spełnią.

*

Jak zapewnia trener dr Socha, dziesięciobójcy są świetnie przygotowani do startu, a Ryszard Skowronek ma szansę znacząco przekroczyć granicę 8000 pkt. Tyczkarze są także dobrze myślą. Słuski i Bucłowski są wymieniani przez gazety rzymskie jako kandydaci do medali.

Miehał Joachimowski uzyskuje w ostatnich sprawdzianach w trójskoku wyniki w granicach powyżej 16,5 m. Henryk Szordykowski doszedł już do zdrowia i trenuje bardzo ostro. Szewińska zbiera zewsząd gratulacje po swym sukcesie na 100 m.

W sztafecie 4x100 m nie wystąpił niestety Szubertówna. Zapada decyzja, że jej miejsce zajmie Długołęcka. Wprawdzie — zdaniem lekarza dr. Sowińskiego — nie nie wskazuje na to, aby kontuzja pod czas biegu się odnowiła, ale tym niemniej ze startem tym wiązało się pewne ryzyko. Zdając sobie sprawę z dużej odpowiedzialności za losy sztafety, Szubertówna sama zrezygnowała ze startu.

*

W czwartek uczestnicy Mistrzostw Europy mieli dzień wolny.

Międzynarodowe turnieje koszykarzy i hokeistów na trawie

Dzisiaj rozpoczynają się w Poznaniu dwa interesujące 3-dniowe turnieje międzynarodowe w hokeju na trawie i w koszykówce.

W pierwszym startują reprezentacje miast: Brukseli, Katowic, Lipska i Poznania. Impreza ta zwa na Międzynarodowym Turniejem Miast Seniorów zorganizowana została przez Sekcję Hokeja na Trawie WFS z okazji Centralnych Dożynek. Wszystkie mecze odbędą się na boisku Warty przy ul. Olimpijskiej 7. Program dnia dzisiejszego: godz. 14.30 — graja Bruksela z Lipskiem; godz. 15.45 — otwarcie turnieju; godz. 18 — spotkanie Katowice — Poznań.

Turniej koszykarzy zorganizował KKS Lech w związku ze zbliżającym się Dniem Kolejarza. Startują w nim: czołowy zespół jugosłowiańskiej I ligi Matalak Waliewo oraz drużyny poznańskie — AZS, Warta i Lech. Wszystkie spotkania zostaną rozegrane w nowej Sali Widowiskowo-Sportowej „Arena” w Parku Kasprowickim. Oto zestaw dzisiejszych spotkań: godz. 17 — Metalak — AZS; godz. 18.30 — Lech — Warta. Zespół Lecha wystąpi już z T. Tybinkowskim. (ad)

Czesław Molik zwyciężył w Luebbenau

Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej wrócił zespół zawodników Motoklubu Unia, który wziął udział w wyscigach motocyklowych na piaskowym torze w Luebbenau (okręg Cottbus). Rozegrano tam wyścigi motocyklowe o mistrzostwo NRD oraz mecz pomiędzy drużyną MC BKW Jugend Luebbenau i Unią. Startowało w nich 8 jeźdźców NRD i 4 zawodników Unii, z których Czesław Molik zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając Wolfa i Wilamowskiego z BKW Jugend. Czwartym był Marian Sobczak, siódmym Jan Kwiatkowski i ósmym Andrzej Nalepka z Unii. Franciszek Kulas, który miał wystąpić również w tym wyścigu na Hondzie, doznał podczas treningu kontuzji ręki. (ask)

Finisz łuczników Surmy

W Chęcinach koło Kielc rozegrano ostatnią rundę strzelań juniörów o drużynowe łucznicze mistrzostwo Polski.

Obroncy tytułu Surma Poznań, stoczyli wyrównany i na bardzo wysokim poziomie stojący pojedynek z łucznikami warszawskiego Marymontu. Po raz pierwszy w historii rozgrywek ligowych osiągnięto rezultat 447 punktów, poprowadzając poprzedni rekord należący do kieleckiej Stelli o 32 punkty. Drużynowo Surma wyprzedziła Marymont i Stellę.

Doskonale zaprezentował się junior Surmy I. Rekoś. Uzyskując w wieloboju 1220 pkt., poprawił o 14 pkt. rekord okręgu. Ustanowił on również nowy rekord okręgu w strzelaniu na odległość 50 metrów wynikiem 304 pkt. Rekoś, który po raz pierwszy w tym sezonie występuje jako junior przekroczył granicę 1200 punktów, wyprzedzając B. Płochockiego z Marymontu oraz swego kolegę klubowego P. Sułmę.

Wśród junierek K. Sus uzyska-

jąc 1102 pkt. zajęła drugie miejsce, ulegając A. Zbroińskiej ze Stelli A. Czubat, o której wiele dobrego pisaliśmy ostatnio zajęła 11. lokatę.

Do ostatniej rundy walk seniorów Surma wystawiła swój najsilniejszy skład z W. Szymańczykiem, T. Malickim, J. Waskowiczem, H. Popielskim, J. Malyszką oraz K. Jurczenią, D. Kozak, H. Hanyś, T. Langner i H. Czajka. Co prawda K. Jurczenia, D. Kozak i H. Popielewski startować będą w tym samym terminie w którym odbędą się rzeszowskie rozgrywki ligowe w Przadze. w turnieju Krajów Demokracji Ludowej, ale uzyskane tam wyniki zaliczone zostaną dla drużyny i zdecydować mogą o tym, który z zespołów wó będzie tytuł mistrzowski. Surma czy Marymont. Po czterech rundach prowadzi Marymont. (ask)

HUMOR I SATYRA



„Domy rodzinne”

Eksperymentalna forma opieki nad osieroconymi dziećmi

„Domy rodzinne” — tak brzmi nazwa nowej upowszechnianej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci formy opieki nad osieroconymi dziećmi. Domy te organizowane są na zasadach pełnej dobrowolności przez rodziny oraz osoby samotne legitymujące się odpowiednimi walorami osobistymi i zdolnościami pedagogicznymi, które pozwalają im podjąć obowiązek opiekuńczy i wychowawczy.

Osoby przyjmujące na wychowanie dzieci mogą korzystać z finansowej pomocy państwa na zasadach podobnych do tych, które przysługują rodzinom adoptującym dziecko.

Jak dotychczas, z tego typu eksperymentalnej formy opieki korzysta w naszym kraju ok. 120 dzieci.

Podobne placówki istnieją już w wielu krajach, zastępując skutecznie duże domy dzie-

ka prowadzone i finansowane przez państwo. „Domy rodzinne” są bowiem w stanie zapewnić dzieciom atmosferę domu rodzinnego i bardziej zindywidualizowane formy opieki wychowawczej. Warto również podkreślić, że koszty prowadzenia „domów rodzinnych” — w przeliczeniu na jednego wychowanka — są niższe niż w Państwowych Domach Dziecka.

Jak stwierdzają działacze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, niezwykle korzystny klimat dla spraw rodziny, zwiększone dotacje ze środków państwowych na wychowanie dzieci, powinny sprzyjać dalszej, szybkiej rozbudowie w naszym kraju tej formy opieki nad osieroconymi dziećmi. (PAP)

— Czy jest dziś Hamlet w teatrze?
— Gdzieś tam, jak zwykle tylko keks i piwo.



POZNAŃSKI HANDEL zaprasza na WIELKI KIERMASZ DOŻYŃKOWY

w sobotę 7 września — od godz. 14 — 18.30 w niedzielę 8 września — od godz. 7—18.30
ORGANIZOWANY NA TERENACH PRZY STADIONIE IM. „22 LIPCA”

POLECAMY:

- | | | | | | |
|-------------------|---------------------------|------------|--------------------|-----------------------|---------------------|
| — pamiątki | — zabawki | — słodycze | — art. mleczarskie | — ryby smażone | — drób z rożna |
| — upominki | — galanteria skórzana | — lody | — pieczywo | — placki ziemniaczane | — kanapki - zakąski |
| — książki | — art. fotograficzne | — napoje | — koncentraty | — wędliny śniadaniowe | — dania regionalne. |
| — art. ceramiczne | — galanteria włók.-odzież | — owoce | — mrożonki | | |
| | | — kwiaty | | | |

Ponadto informujemy, że w niedzielę 8. IX br. od godz. 8 do 16 czynne będą wszystkie sklepy znajdujące się w Centrum Handlowym oraz na ciągach handlowych — od ul. Dzierżyńskiego do ul. Hetmańskiej, ul. Dąbrowskiego do Rynku Jeżyckiego — Zwierzynieckiej, Kraszewskiego oraz ul. Głogowskiej do ulicy Hetmańskiej.

5029-K1

POLSKA • ZARYS ENCYKLOPEDYCZNY • PWN

Jednotomowa, kolorowa, bogato ilustrowana encyklopedia wiedzy o Polsce!

Do nabycia:

NA KIERMASZACH DOŻYŃKOWYCH
P.P. „DOM KSIĄŻKI”

7 i 8 września — ul. Maratońska,
plac Wolności, al. Stalingradzka

oraz we wszystkich księgarniach „Domu Książki”,
od dnia 9 września.

Cena 280 zł.

6008-K1

Poszukuję solidnej opieki do 9-miesięcznego dziecka, tel. 67-25-89 Raszyn.

Samochody

Fiat 125p, 1500, rocznik 1973, idealnie utrzymany sprzedam lub zamienię na ciężarówkę Sławomir Mikulicz, Poznań, Zieloniec, ul. Strzałowska 33, 37600g

Kupię nadwozie Syreny 104, 105 mało uszkodzone, zdrowa blacha. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37633g.

Lokale

Komfortowe mieszkanie 2-pokojowe (53 m²) nowe budownictwo, zamienię za większe lub kupię 3-pokojowe do 300 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36942g.

Samotna pracująca członkini spółdzielni poszukuje niekierującego pokoju 1-osobowego blisko przystanku tramwajowego lub autobusowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39910g.



PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POLMOZBYT W POZNANIU

zawiadamia P.T. Klientów, że w dniach

7 września od 6 do 22 — 8 września od 7 do 21

CZYNNA BĘDZIE PRZY UL. TATRZAŃSKIEJ 1/5, TELEFON 463-69

STACJA OBSŁUGI NR 1

W PEŁNYM ZAKRESIE WYKONYWANIA
NAPRAW I PRZEGLĄDÓW

Zapraszamy

DO KORZYSTANIA Z USŁUG NASZEJ STACJI
ZAPEWNIAMY FACHOWĄ I SPRAWNĄ OBSŁUGĘ. GOŚCI PRZYBYŁYCH NA UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA PŁONÓW OBSŁUGUJEMY
W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI.



6052-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” zatrudni

PALACZA C.O.

Zgłoszenia osobiste w Dziale Administracji
Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 22a.

101-B

Praca • Nauka

Uczniów stolarskich przyjmę, Poznań, Buczyńska 7, telefon 673-587, 37314g

Malarzy oraz uczniów przyjmę Flindera 24 m. 8, 39426g

Przyjmę fryzjerkę, Poznań, Garbary 54, 39802g

W dniu 29 sierpnia 1974 r. zmarł długoletni Prezes Klubu Abstynentów w Poznaniu

IGNACY MAŃCZAK

Rodzinnie Zmarłego wyrażamy nasze głębokie współczucie

Zarząd Klubu Abstynentów
39591g

Dnia 4 września 1974 r. zmarł przeżywszy lat 24, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy syn, brat, zięć i szwagier

mgr inż. TADEUSZ PIECHOCKI

O czym zawiadamiają nieutuleni w żalu

żona, rodzice, teściowie
i rodzeństwo

40067g

Dnia 3 września 1974 r. zginął śmiercią tragiczną uczeń kl. IVA Liceum Ogólnokształcącego im. Oskara Kolberga w Koszanie

DARIUSZ DOBRUCKI

W Zmarłym tracimy dobrego ucznia i serdecznego kolegę.

Rodzicom Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, Samorząd Uczniowski
Koleżanki i Koledzy

40014g

Dnia 5 września 1974 r. zmarł długoletni pracownik Warsztatów Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Poznaniu, ul. Głogowska 88

WINCENTY KULLA

Odszedł od nas niezapomniany przyjaciel i kolega.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września 1974 roku o godz. 9 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:

Dyrekcja Szkoły, Kierownictwo i pracownicy
Warsztatów ZSB.

40101g

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 września 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ROCH PRZYWARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżone w smutku

córki, synowa, wnuki

Poznań, Umińskiego 26

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

40069g

Dnia 4 września 1974 r. zmarła nagle przeżywszy lat 82, kochana ciocia

PELAGIA SZYMANDA

z domu Tomys

Pogrzeb odbędzie się dnia 7. IX. 1974 r. o godz. 11.40, na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina
40091g

Dnia 5 września 1974 r. odszedł od nas opatrzony Sakramentami św. kochany ojciec, mąż, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

WINCENTY KULLA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, dzieci, wnuki,
prawuk oraz rodzina

Poznań, Chłapowskiego 26 m. 32.

40084g

Dnia 4 września 1974 r. zmarł mój kochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek

MARCIN PTASZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim, ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Żegockiego 31

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

40059g

Dnia 4 września 1974 r. zmarł w wieku 68 lat, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, nasz drogi brat, wuj, stryj, kuzyn, teść i dziadek, śp.

TADEUSZ FERENC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu Główna — Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Traugutta 25/27
dawn. Długa nr 4.

40024g

Dnia 3 września 1974 r. zmarł nasz długoletni pracownik

MARCIN PRZYBYLSKI

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy
Okręgowej Dyrekcji Gospodarki
Wodnej w Poznaniu.

5997-K1

Nieruchomości

Kupię parcelę uzbudowaną pod zabudowę domu — bliźniaczego w granicach Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38781g.

Kupię dom — bliźniaczy teren Poznania ewent. niewykończony. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38780g.

Grunwald — pięknie położona willa wolnostojąca komfortowa, jednorodzinna, wyłączona sprzedam. natychmiast poważnemu refektantowi. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39401g.

Sprzedaż

Sprzedam żyrandol moją, sielny, tel. 517-80, po 15. 39432g

Sprzedam piec do c.o. 1 m — stan dobry telefon 502-95 od godz. 17. 38946g

Nową maszynę do lodów „Eskimo” — sprzedam. Augustyniak, 52-432 Wrocław. Kadłubka 30/2, telefon 641-82. 2073-K2

Amerikanke jednoosobową, sprzedam. Gwiazdźka 20 m. 5. 37473g

Zguby • Różne

Pudel czarne „miniaturka”, suczka, zaginęła 2 września br. po południu w rejonie Naramowickiej i Lechiej. Odprowadzić za wynagrodzeniem na Łazurową 12 m. 114, (Bonin). 40045g

Dwóch inżynierów elektryków wykona prace projektowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36990g

Dnia 4 września 1974 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, śp.

ADELA RYCHWAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu w Żabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć, wnuk i rodzina

40118g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1974 r. przeżywszy lat 67, zakończyła swe pracowite pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św. śp.

CECYLIA SKUBICH

z domu Rozmiarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie

rodzina

Poznań, Pstrowskiego 120.

39962g

Dnia 3 września 1974 r. przeżywszy lat 71, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść, drogi brat, i wujek, szwagier i dziadek, śp.

STANISŁAW KALUŻNY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Poznań, Turniowa 10.

40013g

Dnia 5 września 1974 r. po krótkich cierpieniach zakończyła w Bogu, przeżywszy lat 77, pracowite pełne poświęcenia życie, nasza ukochana mama, teściowa, babcia, bratowa i ciocia, śp.

ELEONORA TOMKOWIAK

z domu Begier

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14.30, na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

rodzina

Swarzędz, Poznań.

40047g

W dniu 4 września 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św. drogi nam mąż, ojciec, teść, przeżywszy lat 66, śp.

STANISŁAW NIEWODOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

w żałobie pogrążeni

żona, syn i synowa

Poznań, ul. Łanowa 21 m. 2a,
dawniej Długosza 8 m. 1.

40025g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1974 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, całym sercem nam oddana, najdroższa żona, mama, teściowa i babcia, śp.

JÓZEFA MAŁECKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu w Żabikowie.

Mąż, córka, zięć i wnuk

40021g

Dnia 3 września 1974 r. zmarła nasza ukochana żona, mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 37

GABRIELA ZYBER

z domu Ćwiertnia

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodziną

Poznań, Strzelecka 22 m. 18.

40083g

DROGIM NASZYM KOLEGOM

dr. dr. med. Olgierdowi i Jadwidze
SARRAZINOM

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu straty OJCA

składają

LEKARZE

Instytutu Pediatrii AM w Poznaniu.

39305g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”
POLSKI — g. 19 „Kwiaty polskie”
NOWY — g. 19 „A jak królem, a jak katem będziesz”
LALKI i AKTORA (Scena Marciniek) — g. 10 i 17 „O Kasi, co gąski zgubiła”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 14, 16, 18 „Szepty i krzyki” (szwedz. 16 l.), g. 20 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.)
KDF PAŁACOWE — g. 15, 30, 19 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.)
APOLLO — g. 10, 30, 13, 45, 17, 20, 15 „Potop” (pol. 11 l.)
BALTYK — g. 9, 45, 13, 16, 15, 19 „Potop” (pol. 11 l.)
CONG — g. 10, 12, 16 „Kiedy legendy umierają” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Adolf” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Nie ma mocnych” (pol. 11 l.)
GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19 „Hubal” (pol. 11 l.)
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Czwarta pani Anderson” (hiszp. 16 l.)
MALTA — g. 16 „Syn Godzilli” (jap. 11 l.), g. 18, 20, 15 „Prawo gwałtu” (USA 16 l.)
MINIATURA — g. 15, 30 „Zaczarowane podwórko” (pol. 7 l.), g. 17, 30, 19 „Ostatni wojownik” (USA 16 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Winnetou i król nafty” (jap. 11 l.), g. 19 „Na krańcu świata” (austr. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Niewygodny kochanek” (wl. 16 l.)
PRZYJAŻŃ — g. 15, 30, 17, 45, 20, 15 „Narkomani” (USA 16 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Nadzieja” (radz. 11 l.), g. 20, 15 „Potop” (pol. 11 l.)
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Helga” (RFN 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Zbrodnia w klubie tenisowym” (jap. 16 l.)
TECZA — g. 17, 30, 19 „Wiosna, panie sierżancie” (pol. 11 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szach królów brylantów” (radz. 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14, 45, 16, 45, 18, 45 „Ned Kelly” (ang. 16 l.)
WILDA — g. 9, 30, 12, 45, 16, 19, 15 „Potop” (pol. 11 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Lubozem” (seans zamknięty)
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. 7 l.), g. 17, 19, 15 „Godzina szczytu” (pol. 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Londyn” cz. I: „Westminster”

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazowa 7; okulistyka — ul. Garbary 17; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pozostawie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wy padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 909.
Miejska Lecznica dla zwierząt ul. Grunwaldzka 243, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Antek tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349 Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starolecka 18.
Czynna cała doba: 21. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi nuta; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Śpiewa Demis Rusos; 9.30 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie; 9.45 Zespół E. Spivki; 10.03 Albert Rousel — Baccus i Ariadna; 10.30 „Umarli rzucali cień” — odc. 14; 10.40 Piosenki bez słów; 11.10 Jazb po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Wydziedzic na muz. antenie; 12.25 Wydziedzic na muzycznej antenie; 12.40 Koncert 24 cześć; 13.00 Kieleckiej strony gra ja i śpiewa zespoły regionalne; 13.30 Dyskoteka młodych; 14 „W Gorach i gdzie indziej”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z kompozycji teki Jana Ptaszyna-Wróblewskiego; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Uwertury operowe; 15.30 Festiwalowe przeboje 74; 16.10 Ciekawostki Polskiej Nagrania; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 W żołnierskiej niesi; 17 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie; 17.20 Śpiewa Pointer Sisters; 17.35 Piątkowa spotkanie z J. Sebastianem; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Non stop przebojów; 18.45 i 19.15 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie; 19.45 Kunię, nie kunię — o słuchacz warto; 20 „Rok Polski” — felieton literacki; 20.15 Muz. kalendarz; 20.30 Transm. z Goe teborga z finałów Indywidualnych Mistrzostw Świata w Żużlu; 21.30 Biuro listów odpowiada; 21.40 Muzyczne wizyty przyjaźni; 22.15 Muzyka Indii; 22.35 Przeboje Cze sława Niemena czwli krótka histo ria kariery gwiazdy; 23.05 Kores-

Poznańska Pepsi-Cola

Pierwsze butelki opuściły taśmę produkcyjną

Wczoraj w poznańskiej wytwórni Pepsi-Coli przy ul. Suchej, pierwsze butelki wypełnione tym popularnym napojem, opuściły taśmę produkcyjną. Po dokonaniu odbioru technicznego oraz rozruchu maszyn i urządzeń ruszyła produkcja, która docelowo ma osiągnąć rozmiar, 58 milionów butelek



Serdecznie powitajmy

Przyznanie organizacji Centralnych Dożynek — 1974 sio licy Wielkopolski, to nie tylko wielki zaszczyt dla mieszkań ców Poznania, ale i obowiązek. Poznańska gościnność znana jest w całym kraju, wielokrot nie przy licznych okazjach udo wadniałiśmy, że jesteśmy nie tylko dobrymi organizatorami, ale również potrafimy przy jać gości z „sercem na dłoni”. Teraz, kiedy gościmy najlep szych rolników z całej Polski, ludzi którzy włożyli ogromny wysiłek w sprawę przeprowa dzenia tegorocznych, jakże cięż kich ze względu na warunki atmosferyczne żniw, powinniś my przyjąć ich tym bardziej gorąco i serdecznie.
Nie wszyscy mieszkańcy Po znania będą mieli okazję spot kać się bezpośrednio z dożyn kowymi gośćmi, ale każdy cho ciąby poprzez udekorowanie okien w mieszkaniu czy stano wiska pracy, będzie mógł w ten sposób wyrazić swój szacu nek i uznanie dla „ludzi do brej roboty”. Chodzi także o to, aby wszędzie panowała czy stość i porządek. Przyjadą do Poznania ludzie z całego kra ju. Będą w naszym mieście ba wili stosunkowo krótko, ale właśnie na podstawie tych nie długich przecieży wizyt, wyro bią sobie pogląd o naszym mieście i jego mieszkańcach. Starajmy się więc, by ta oce na wypadła jak najlepiej, a wtedy i nasi goście i my bę dziemy w pełni usatysfakcjon ovani. (s)

rocznie. Taśma produkcyjna jest w pełni zautomatyzowana, a możliwość programowania jej wydajności (maksymalna — 24 tysiące butelek na godzinę), pozwoli na elastyczniejsze do stosowanie bieżącej produkcji do istniejącego zapotrzebowania handlu.

Umowa zawarta pomiędzy inwestorem — Wielkopolskimi Zakładami Piwowarskimi w Poznaniu i generalnym wyko nawcą — Poznańskim Przedsię biorstwem Budownictwa Prze mysłowego nr 2, przewidywała zgodnie z obowiązującymi normami 15-miesięczny cykl budowy. Został on jednak zna cznie skrócony. Poznańska wy twórnia Pepsi-Coli, uruchomio no bowiem o 10 miesięcy wcześ niej, co należy uznać za duże osiągnięcie. Zastęga w tym in westora, generalnego wyko nawcy, jak również podwyko nawców — „Instalau”, „Elektro montażu” i „Hydrobudowy”. Wszystkie pracujące na placu budowy załogi, niezwykle ofi arnie realizowały swe zadan ia i raz jeszcze dowiodły, że nie darmo się mówi w kraju o poznańskim tempie. (pik)

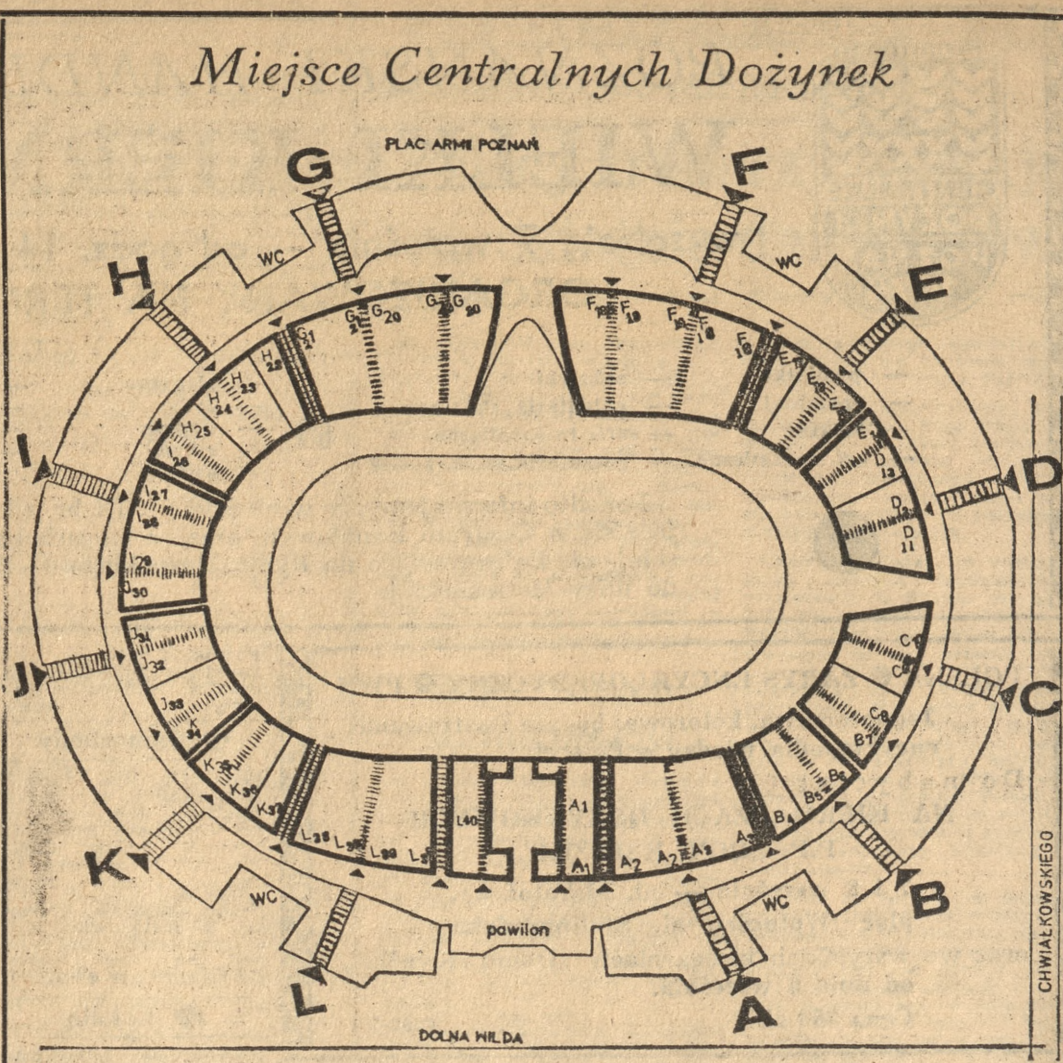
INFORMUJEMY

Uniwersytet Robotniczy ZMS ogłasza zapisy na kursy przygo wawcze na wyższe uczelnie, do szkół średnich ogólnokształcą cych i zawodowych (do klas — se mestrów pierwszych i wyższych), ekstensywnych z zakresu zasadni czych szkół zawodowych różnych specjalności oraz na studium języ ków obcych — angielskiego, fran cuskiego, niemieckiego i rosyjskie go. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat, ul. Nowo wiejskiego 29, pokój 47, III pbr. co dziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. od 15 do 18, tel. 519-97.

pondencja z zagranicy; 23.10 Spot kie z jazzem; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 25, 5.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny ty dzień Poznania; 8.35 My 74; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9.30 Słynne kwintety — Gabriel Faure; I Kwintet fortepianowy; 9.34 Antonio Vivaldi; Kone. A-dur na ork. smyczkowa i klawesyn; 9.40 Dla przedszkoli: „Wracam z wakacji” — and. słowno-muzycz na Marli Wieman; 10 „Pvtania”, „Dom” — eseje M. Zulfawskiego z tomu „Pisane noce”; 10.30 Ch. W. Gluck: Suita z baletu „Don Juan”; 11 P. Czajkowski: Serena da C-dur op. 48 na ork. smycz kowa; 11.35 Postęp w gospodar stwie domowym; 11.45 „Od Tat r do Baltyku” — mel. z Podlasia; 12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas do brych gospodarzy; 13 B. Martinu: III Symfonia; 13.35 Rozmowa o kulturze; 13.55 Mini przegląd fol klorystyczny — Wietnam; 14 Wie cie, lepiej, taniej; 15.15 Tu Ra dio Moskwa; 14.35 Z twórczości Giuseppe Verdiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły orz ed mikrofonem” — wystąpi: Zespół Madrygalistów ze Słuska; 16 „Lu dzie nauki”; 17.25 And. aktualna pt. „Sroda nadejmuje dożynko wych gości”; 17.40 Aud. sportowa „Jubileuszowy dorobek wsi wiel konolskiej”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert żywe ci; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19 Gra klawesista Claude Luter z tow. Ork. Claude Abadie; 19.15 Język anielecki; 19.30 Re transmisa Kone. Symf. z Festi wału Oratorvno-Kantatowego „Vratistavia Cantans”; 22 Ludwik van Beethoven: Koncert skrzy pcowy D-dur w wersji Kwartetu fortepianowego op. 81a (onracowa ny przez kompozytora; 22.52 Jazz 23 „Trębuna Kompozytorów — Pa ryz 74”; 23.35 Co słychać w świe-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — „Wskazówki metodyczne”; 1, 4, 7 — TTR — Język polski, 1, 15; „Barok w sztuce i literaturze europejskiej”; 9 — Geografia, kl. V; „Geografia i my”; 9.35 — Z



W niedzielę, 8 bm. o godz. 10 na Stadionie im. 22 Lipca rozpocznie się uroczystość tego rocznych Centralnych Dożynek. Na trybunach stadionu zajmą miejsca delegacje ze wszy stkich stron kraju, a także wielu mieszkańców Poznania i województwa poznańskiego. Karty wstępu na niedzielą uroczystość, zostały rozprowadzone przez organizację polityczną i spo łeczne oraz zakłady pracy i tylko osoby posiadające zaproszenia, będą mogły wejść na Sta dion im. 22 Lipca. Chętnych na pewno byłoby więcej, ale poznański stadion może pomieścić tylko 50 000 osób. Spora część mieszkańców Poznania będzie miała okazję obejrzeć pro gram przygotowany z okazji C tralnych Dożynek podczas próby generalnej, która odbędzie się w sobotę, 7 bm o godz. 16. Ale i na próbę wstęp jest możliwy tylko za zaproszeniami również rozprowadzanymi przez zakłady pracy.

Na wszystkich zaprosze... ch, zarówno na imprezę sobotnią, jak i niedzielą, zaznaczony jest sektor w którym należy zająć miejsce, jak i wejście na Stadion im. 22 Lipca. A więc jeżeli ktoś ma zaproszenie, na którym widnieje napis: sektor 7, wejście B, należy kierować się do wejścia oznaczonego tą literą, a następnie zająć miejsce w sektorze 7, który również bę dzie oznakowany. Jeżeli wszyscy będą stosowali się do tych zaleceń, nie będzie kłopotów ze znalezieniem wolnego miejsca.
Powyżej zamieszczamy mapkę Stadionu im. 22 Lipca z zaznaczonymi wejściami i sektorami. Litery od A do L oznaczają poszczególne wejścia na stadion, natomiast cyfry — sektory, których jest czterdzieści.

Rozbudowa Technikum dla Przewodzących Robotników

Na deskach kreślarskich w „Miestoprojekcie” opracowywany jest projekt techniczny obiektu, który powstanie przy ul. Cze sława, narożnik ul. Gwardii Ludowej. Na razie stoi tutaj jeszcze stary, zniszczony budynek, ale wkrótce zostanie on rozebrany. Na jego miejscu wybudowany będzie 9-kondygn acyjny internat (200 miejsc) dla słuchaczy Technikum dla Przewodzących Robotników.

Parterowa kondygnacja bu dynku przeznaczona będzie m. in. na salę recepcyjną, kuch nię i stołówkę (400 obiadów). Wszystkie wyższe piętra zajmą

pokoje sypialne w większości 3-osobowe. Każde 2 pokoje bę dą miały wspólną łazienkę, a na niektórych piętrach przewidzia no także pomieszczenia na sale telewizyjne.
Na tych zamierzeniach nie kończy się rozbudowa Techni kum dla Przewodzących Robotni ków, które z inicjatywy KW PZPR w Poznaniu powstało w lutym 1972 r. Przy ul. Czesła wa, a więc tuż obok projekto wanego internatu, w przyszo ści mają jeszcze powstać m. in. sala gimnastyczna i aula.
Nowy internat opracowuje zespół architektów z „Miestoprojektu” w składzie, mgr inż. arch. Barbara Bittner, mgr inż. arch. Jan Sosnowski i mgr inż. arch. Ferdynand Tadrowski. Rozpoczęcie budowy obiek tu (z wielkich płyt, wytwarzanych w wytwórni na Rafajach), przewidziano w przyszłym ro ku. Generalnym wykonawcą

Na kermaszu także stoiska „Ruchu”

Na kermaszu zorganizowa nym na terenie wokół Stadio nu im. 22 Lipca czynne są tak że stoiska „Ruchu”. W dniu otwarcia kermaszu, 1 bm. było ich czynnych 25. W ciągu tego tygodnia liczba nieco się zmniejszyła, ale w najbliższą sobotę, 7 bm. oraz w niedzielę, w dniu Centralnych Doży nek w Poznaniu znów wszy stkie 25 będą otwarte. Spośród stoisk „Ruchu” na uwagę zasłu gują specjalistyczne, jak np. filatelistyczne, z reprodukcjami, pamiątkami, także okolicz nościowymi wydawnymi z oka zji dożynek.

Zoo otrzymało zwierzęta morskie

Poznański Ogród Zoologiczny, który w połowie tego miesiąca ob chodził będzie 100-lecie swego istnienia, otrzymał ostatnio szereg morskich zwierząt. Do ciekaw szych należą koniki morskie, o cha rakterystycznych, główkach konia. Liczną kolekcję ukwiałów wzboga cił nowy gatunek o wyjątkowo długich mackach. Wśród wielo barwnych ryb morskich na uwagę zasługują skrzydlice o bardzo du gich i szeroko rozstawionych plet wach. (a)

Muzeum Archeologiczne zaprasza do konkursu

Muzeum Archeologiczne (Pałac Górków, ul. Wodna 27) jest organizatorem wielu kon kursów, wystaw, odczytów itp. Spośród imprez, urządzanych w minionym sezonie oświato wym, dużym powodzeniem cie szył się konkurs pod nazwą „Zabytek miesiąca”. W trwa jącym przez 10 miesięcy kon kursie rozlosowano 10 kopii oryginalnych zabytków, znaj dujących się na stałej wysta wie w Muzeum, zatytułowanej „Pradzieje Wielkopolski”.
Obecnie Muzeum znów za prasza do udziału w tym kon kursie, który trwać będzie do końca czerwca przyszłego ro ku. Dla uczestników przezna czono, podobnie jak poprzed nio, 10 kopii zabytków. Aby spełnić warunki konkursu na leży przy wejściu na wystawę zabrać ulotkę, wypełnić i wrzucić do odpowiedniej skrzynki. (o-a)